

Księga Hioba

Rozdział 24

1. Od Wszechmocnego nie są zakryte czasy, a którzy go znają, nie wiedzą dni jego. i 2. Jedni granice przenieśli, rozebrali trzody i paśli je. 3. Osła sierot zagnali i wzięli w zastawie wołu wdowy. 4. Wywrócili drogę ubogich i ucisnęli społem ciche ziemie. 5. Drudzy jako dzicy osłowie na puszczy wychodzą na dzieło swoje: czując na łup, gotują chleb dzieciom. 6. Rolą nie swoją pożywają a winnicę tego, którego gwałtem ucisnęli, obierają. 7. Ludzie nagie wypuszczają, wzięwszy szaty, którzy nie mają odzieży na zimnie, 8. których dżdże górne polewają, a nie mając okrycia, obłapiają kamienie. 9. Gwałt uczynili odzierając sieroty, a ubogie pospólstwo złupili. 10. Nagim i bez odzienia chodzącym, i łaknącym wzięli kłosa. 11. Między kopami ich południowali, którzy wytłoczywszy prasy pragną. 12. Mężę z miast do płaczu przywiedli i dusza zranionych krzyczała, a Bóg nie puści bez karania. 13. Oni byli przeciwni światłości, nie wiedzieli dróg jej ani się wrócili szczykami jej. 14. Co naraniej wstawa mężobójca, zabija nędznego i ubogiego, a w nocy będzie jako złodziej. 15. Oko cudzołożnika strzeże ciemności, mówiąc: Nie ujrzy mnie oko, i zakryje oblicze swoje. 16. Podkopywa w ciemności domy, jako się byli za dnia zmówili i nie znali światła. 17. Jeśli się prędko pokaże zorza, mają ją za cień śmierci: i tak w ciemności jako w jasności chodzą. 18. Lekcejszy jest niż wierzch wody, niech będzie przeklęta część jego na ziemi i niech nie chodzi po drodze winnic; 19. niech przejdzie do wielkiego gorąca z wód śnieżnych, a grzech jego aż do piekła, 20. niech go zapamięta miłosierdzie, słodkość jego robacy, niech nie będzie w spominaniu, ale niech skruszon będzie jako drzewo nieużyteczne. 21. Abowiem spał niepłodną, która nie rodzi, a wdowie dobrze nie czynił. 22. Ściągnął mocne w mocy swojej, a gdy wstanie, nie będzie wierzył żywotowi swemu. 23. Dał mu Bóg miejsce do pokuty, a on go źle używa na pychę, a oczy jego są na drogach jego. 24. Podniesieni są na chwilę, a nie ostoją się i poniżeni będą jako wszystkie rzeczy, i będą zniesieni, a jako wierzchy kłosów starci będą. 25. Co jeśliż tak nie jest, któż może na mnie dowieść, żebym skłamał, i położyć przed Bogiem słowa moje?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.